

Dr hab. Bogusław Milerski
Wydział Nauk Społecznych
Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

Recenzja dysertacji doktorskiej mgr Magdaleny Maciejewskiej „Tożsamość społeczno-kulturowa kobiet należących do wspólnoty katolickiej” (Toruń 2025, ss. 358), napisanej pod kierunkiem prof. ucz. dr hab. Jarosława Horowskiego, z udziałem promotora pomocniczego dr Joanny Cukras-Stelągowskiej, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Interdyscyplinarna Szkoła Doktorska Nauk Społecznych

W naukach humanistycznych i społecznych pojęcie tożsamości pełni fundamentalną i zarazem dyskusyjną rolę. Jest to konstrukt teoretyczny i heurystyczny zarazem. Może być on ujmowany z wielu perspektyw, w tym psychologicznej, społecznej, kulturowej czy filozoficznej. Tożsamość łączy w sobie spektrum zjawisk: zakorzenie w tradycji, konstrukcje motywowane zewnętrznie, podmiotowe autoidentyfikacje wynikające z przepracowywania bodźców wewnętrznych i zewnętrznych, wierność trwania w identyczności czy wierność sobie w kontekście doświadczanych zmian. Szeroki zakres treściowy utrudnia empiryczną operacjonalizację kategorii tożsamości. Można ją jednak ująć w tradycji typu idealnego jako konstruktu poznawczego pozwalającego interpretować złożoność jednostkowego i społecznego doświadczania indywidualności i jej specyfiki. Z tej perspektywy kategoria ta stanowi klucz heurystyczny do rozumienia współczesnych zjawisk społecznych. Jednym z takich fenomenów jest tożsamość kobiet żyjących w napięciu między modernizacją i kulturą neutralizującą różnice a tradycyjnym zakorzeniem w tzw. małej wspólnocie. Taka wspólnota, np. wspólnota religijna może dostarczać nie tylko wsparcia psychologicznego i społecznego, lecz również przyczyniać się do rozwoju edukacyjnego i zawodowego, m.in. poprzez programy stypendialne.

Przedmiotem recenzji jest dysertacja doktorska Pani Magdaleny Maciejewskiej pt. „Tożsamość społeczno-kulturowa kobiet należących do wspólnoty katolickiej”. Rozprawa ma charakter teoretyczny i empiryczny. Jej treść i przyjęta metodologia są wpisane w zakres problemowy pedagogiki, zwłaszcza pedagogiki społecznej, pedagogiki kultury i religii oraz studiów Gender. Istotnym walorem dysertacji jest jej zakorzenie w interdyscyplinarnym dyskursie. Podstawowym punktem referencyjnym jest dorobek pedagogiczny w ramach nauk społecznych i humanistycznych. Chciałbym jednak docenić dodatkowe odniesienia do dyskursu kulturoznawczego i teologicznego. Taki charakter pracy nie tylko oddaje specyfikę pedagogiki,

lecz również jest zgodny z nowoczesnym sposobem uprawiania nauk społecznych i humanistycznych.

Przedłożona do recenzji dysertacja ma za zadanie opis tożsamości społeczno-kulturowej kobiet należących do wspólnoty katolickiej „Fundacja Dzieła Nowego Tysiąclecia” (dalej: FDNT). FDNT nie jest organizacją marginalną. Zrzesza 2 tys. aktualnych stypendystów/stypendystek i 9 tys. absolwentek/absolwentów. W tym kontekście analiza tożsamości młodych kobiet deklarujących światopogląd katolicki jest niezwykle cennym głosem w dyskusji dotyczącej konstrukcji tożsamości kobiet w ogóle, i to z uwzględnieniem wpływów społeczno-kulturowych. We współczesnej debacie naukowej wyraźnie zarysował się dylemat: na ile tożsamość kobieca (męska) jest konstruktem biologicznym, a na ile elementem świadomej autoidentyfikacji, wpływów społecznych i kulturowych. Oczywiście, Autorka dysertacji nie stawiała sobie za cel rozwiązanie tak fundamentalnych problemów. Tym niemniej z analiz możemy odczytać wiele inspiracji interpretacyjnych, także tych dotyczących znaczenia religii w kontekście emancypacji jednostek w kontekście pluralizmu życia społecznego. Jako czytelnik uważam, że jest to istotna wartość dysertacji. W mojej opinii analizuje ona autoidentyfikację kobiet należących do FDNT i prezentuje jej specyfikę, a zarazem inspiruje namysł dotyczący kwestii fundamentalnych.

Dysertacja składa się z 6 rozdziałów spiętych wstępem, zakończeniem, bibliografią, wykazem tabel oraz scenariuszem wywiadu. Jako przedstawiciele nauk społecznych znamy trudności związane z teoriami tożsamości. Ze względu na ich wielość z założenia zawsze narażamy się na krytykę. Uważam jednak, że Doktorantka zastosowała uprawnione postępowanie. Zamiast opracować empirycznie zoperacjonalizowany konstrukt, wybrała inną drogę: opracowała macierz treściową idei tożsamości i w tym kontekście sformułowała 8 pytań badawczych. W rozdziale pierwszym Autorka zrekonstruowała różne perspektywy ujmowania tożsamości. Konkluzją tego rozdziału jest nie tyle zdefiniowanie koncepcji tożsamości, lecz określenie jej zakresu treściowego wraz z zaanonsowaniem paradoksu refleksyjności: pragnieniem „ja” i pragnieniem przynależności do wspólnoty, chronieniem „ja” i lękiem wobec przynależności do wspólnoty (44). Kolejne rozdziały mają charakter przeglądowy. Relacjonują dyskurs Genderowy (rozdział drugi: 45-75), status społeczny kobiety w perspektywie historycznej (rozdział trzeci: 76-109) oraz status kobiety w Kościele rzymskokatolickim (rozdział czwarty: 110-145). Rozdział piąty prezentuje założenia zrealizowanego badania empirycznego (146-159). W dysertacji kluczową rolę odgrywa rozdział szósty dotyczący prezentacji i analizy badań

własnych (160-328). W zakończeniu zostają przedstawione kluczowe wnioski wyprowadzone z całości badań będących przedmiotem dysertacji (329-333).

Zadaniem recenzenta dysertacji doktorskiej nie jest szczegółowa rekonstrukcja kolejnych partii tekstu. Jego rolą jest ukazanie kwestii dyskusyjnych, a zarazem udowodnienie walorów poznawczych ocenianych badań. Uprzedzając wniosek końcowy, jestem przekonany o wartości naukowej dysertacji. Przekonanie to nie zwalnia mnie ze sformułowania kilku uwag. Nie mają one charakteru kategoriycznego i nie podważają jednoznacznie pozytywnej oceny pracy. Należy je odbierać wyłącznie w formie pytań skierowanych do Autorki.

Uwagi i pytania:

Po pierwsze. We wstępie Autorka nie zdefiniowała celów badawczych całej pracy. Jedyne stwierdzenia w tym zakresie brzmią następująco: „W związku z tym zrozumiałe wydaje się to, że kluczowe z punktu widzenia niniejszej pracy pytanie dotyczące tożsamości młodych dorosłych kobiety, które należą lub należały do wspólnoty religijnej wymaga pogłębionej refleksji i wglądu w siebie” (10). „Pytanie o to, jak kobiety-katoliczki określają swoją tożsamość, jest więc (...) ważne” (14). Mamy do czynienia z bardzo obszerną dysertacją obejmującą badania teoretyczne i empiryczne. Od Autorki oczekiwałbym bardziej jednoznacznego, celowościowego objaśnienia realizowanego projektu badawczego na poszczególnych jego etapach. Dysertacja jest dobrze zakorzeniona w dyskursie naukowym. W części wprowadzającej brakuje jednak powiązania badań z dorobkiem i polami problemowymi konkretnego nurtu lub subdyscypliny pedagogicznej.

Po drugie. W mojej opinii należałoby uporządkować strukturę celów badawczych oraz pytań badawczych. Badanie tożsamości jest samo w sobie wyzwaniem naukowym. We wstępie do pracy zdefiniowano zadanie: opis tożsamości społeczno-kulturowej kobiet należących do wspólnoty katolickiej FDNT. W części empirycznej akcent został przesunięty na jeszcze bardziej skomplikowane zagadnienie, a mianowicie na proces: kształtowanie się tożsamości kobiet i jego uwarunkowania.

Doktorantka sformułowała następujące cele badawcze: 1. Poznanie, w jaki sposób rozwija się tożsamość kobiet zaangażowanych w działalność wspólnot katolickich. 2. Wskazanie strukturalno-kulturowych czynników kształtowania się tożsamości kobiet zaangażowanych w działalność wspólnot katolickich. 3. Zidentyfikowanie szans i zagrożeń związanych z przynależnością kobiet do wspólnot religijnych w kontekście rozwoju ich tożsamości (150-151).

W dalszej części wywodów główne pytanie badawcze zdefiniowała następująco: „Jak rozwija się tożsamość kobiet zaangażowanych w działalność wspólnoty o charakterze religijnym w kontekście zastanych struktur kościelnych i współczesnej kultury?” (152).

W tym kontekście sformułowała osiem szczegółowych pytań badawczych: 1. W jaki sposób badane kobiety opisują swoją tożsamość? 2. W jaki sposób środowisko rodzinne kształtuje tożsamość respondentek i jakich identyfikacji dotyczy to w sposób szczególny? 3. Jakie doświadczenia i relacje mające swe źródła w środowisku parafialnym oraz szkolnym oddziaływały na kształtującą się tożsamość badanych kobiet? 4. Jakie momenty zwrotne pojawiają się w biografjach respondentek i w jaki sposób młode kobiety ustosunkowują się do nich? 5. Jakie wspólnoty odegrały ważną rolę w kontekście kształtowania tożsamości respondentek? 6. Czy i jeśli tak, to w jaki sposób przynależność do FDNT zmieniła tożsamość respondentek? 7. Jakie treści kulturowe oddziałują na tożsamość badanych kobiet i w jaki sposób do tego dochodzi? 8. Jakie szanse, zagrożenia i dylematy wiążą się z funkcjonowaniem badanych kobiet w Kościele katolickim?

Uważam, że definicję celów i pytań badawczych można byłoby nieznacznie zmodyfikować. Począwszy od struktury: cele, pytanie główne, które – moim zdaniem – nie jest potrzebne (co więcej – zaciera specyfikę badań, przechodzimy od FDNT do wszystkich instytucji kościelnych), po sformułowania typu „Czy i jeśli tak”. Uwaga ta dotyczy również zastosowanego skrótu myślowego łączącego wybrany czynnik z funkcjonowaniem kobiet. Badanie nie dotyczy przecież jakiegoś związku przyczynowo-skutkowego. Każdorazowo mamy bowiem do czynienia z indywidualną interpretacją przepuszczoną przez filtr biograficznego doświadczenia i sposobu jego przepracowania w świadomości respondentki. Innymi słowy: brakuje mi prostego sformułowania: „w opinii” / w percepcji kobiet”.

W kontekście powyższego chciałbym podkreślić, że powyższe kwestie mają wyłącznie charakter techniczny i nie podważają walorów poznawczych badań.

Po trzecie. Autorka przedstawiła podstawy metodologiczne badań własnych. Zdecydowana część uzasadnień zasługuje na pozytywną ocenę (o tym w dalszej części recenzji). Moim zdaniem, scenariusz IDI (skoro miał to być pogłębiony wywiad indywidualny), mimo biograficzno-narracyjnego charakteru, powinien uwzględniać fazę wstępną (tzw. rozgrzewkę nie związaną bezpośrednio z badaniem). Moje pytanie nie tyle dotyczy metody gromadzenia danych, ile uzasadnienia analizy uzyskanych wyników. Oczywiście, Autorka powołuje się na interakcjonizm symboliczny oraz przedstawia przykładowe kody. W tej kwestii nie mam uwag

i uznają wywody Autorki za w pełni uzasadnione. W trakcie dyskusji nad doktoratem prosiłbym o szersze objaśnienie kwestii metody analizy wyników badań.

Po czwarte. Doktorantka przedstawiła obszerny rozdział szósty (168 stron). Dysproporcja objętościowa między rozdziałem szóstym a pozostałymi częściami pracy zaburza strukturę dysertacji. Rozumiem jednak, że w przyjętej koncepcji rozprawy taka decyzja była uzasadniona. Rozdział szósty jest merytorycznie ustrukturyzowany zgodnie z katalogiem pytań badawczych, co jest nie tylko poprawne, lecz również ułatwia lekturę. Jest on skoncentrowany na analizie wyników badań. Pomija natomiast ich typologizację i nie uwzględnia innych dyskursów w tym zakresie. Celem badań jakościowych jest nie tylko proste odtworzenie wyników, a więc zdanie relacji z wypowiedzi respondentów, lecz również wyodrębnienie kryjących się za nimi logik interpretacyjnych oraz odniesienie do wyników innych badań lub innych konceptualizacji. W przypadku publikacji doktoratu warto byłoby uzupełnić wywód o kwestie typologiczne i porównawcze. Zaletą tego rozdziału jest rzetelna i detaliczna analiza, natomiast niedostatkami – brak typologicznej klasyfikacji i komparatystyki. Uwaga ta nie podważa dokonań Autorki. Uzyskane wyniki i ich analiza, także podsumowanie badań bronią się poznawczo z nadatkiem.

Walory poznawcze:

W niniejszej opinii chciałbym się skupić przede wszystkim na wykazaniu walorów poznawczych dysertacji, które uzasadniają nadanie jej Autorce stopnia naukowego doktora.

Po pierwsze. Dysertacja ma charakter erudycyjny i wieloaspektowy. W części teoretycznej rozprawy Doktorantka odwołuje się do dyskursów nie tylko pedagogicznych, lecz również socjologicznych, psychologicznych, kulturoznawczych i teologicznych. Praca jest przedsięwzięciem badawczym, które stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, realizuje z sukcesem założone zadanie badawcze, zaanonsowane w tytule pracy, oraz udziela odpowiedzi na pytania badawcze postawione w rozdziale piątym. Stwierdzenie powyższych faktów jest podstawowym kryterium pozytywnej oceny każdej dysertacji.

Po drugie. Dysertacja podejmuje niezwykle ważny problem pedagogiczny, społeczny i kulturowy. Tym problemem jest kształtowanie tożsamości kobiet w specyficznym, konserwatywnym środowisku, a mianowicie środowisku kobiet należących do wspólnoty katolickiej. Zagadnienie to jest na wskroś współczesne i wieloaspektowe. O ile feminizm jest kojarzony z orientacją lewicowo-liberalną, o tyle przedłożona dysertacja prezentuje takie

podejście w zniuansowanym kontekście konserwatywnym, uwzględniając nie tylko aspekty społeczne i religijne, lecz również materialne i emancypacyjne.

Po trzecie. Dysertacja dotyczy niezwykle złożonego problemu. Nie chodzi tylko o tożsamość kobiet z określonego środowiska, lecz kształtowanie owej tożsamości. Przedmiotem badań jest nie tyle tożsamość „in se”, ile przede wszystkim tożsamość w procesie. Mam świadomość złożoności zagadnienia, ale czasami odwaga podjęcia zagadnienia – mimo nieuchronnych zastrzeżeń – zasługuje na pochwałę. Doceniam taki projekt badawczy!

Po czwarte. Struktura pracy i logika wywodów są czytelne i przekonujące. Rozdziały 1-4 mają charakter przeglądu. Jako recenzent mam świadomość obszernego zakresu zarówno problematyki, jak i literatury przedmiotu. Decyzja dotycząca doboru perspektyw analiz oraz bibliografii została podjęta przez Doktorantkę oraz Promotora. Została ona uzasadniona i ją akceptuję, tym bardziej, że uwzględnia wielowymiarowość badanego zjawiska. W mojej opinii ta część rozprawy wykazała teoretyczne i erudycyjne kompetencje Doktorantki. Rozdział piąty potwierdza również jej świadomość metodologiczną.

Po piąte. W bardzo obszernym rozdziale szóstym została przedstawiona analiza wyników badań. Badania empiryczne objęły 48 wywiadów pogłębionych z kobietami w wieku 18-35 lat, stypendystkami FDNT. Badania wykonano w okresie od listopada 2023 do stycznia 2024 r. Struktura analizy wyników odzwierciedla katalog pytań badawczych. Celem recenzji nie jest rekapitulacja wyników badań. Mogę jedynie stwierdzić, że wnoszą one istotny walor poznawczy dotyczący zarówno kwestii kształtowania tożsamości kobiet z uwzględnieniem kontekstu społeczno-kulturowego, ja również – w szczególności – do rozumienia identyfikacji religijnej i ekumenicznej jako elementu tożsamościowego. Bycie osobą religijną to nie tylko deklaracja, ale praktyki urzeczywistniające identyfikację i odniesienie jej do świata zewnętrznego, a to oznacza „wyprowadzenie identyfikacji ze sfery deklaratywnej” (163).

Po szóste. Przedstawione do oceny badania wnoszą wkład poznawczy do rozwoju pedagogiki społecznej, pedagogiki kultury i religii oraz studiów Gender. Rekapituluje nie tylko wyniki badań nad kształtowaniem tożsamości kobiet, lecz przede wszystkim prezentują oryginalne interpretacje z perspektywy – w mojej opinii – marginalizowanej, a mianowicie badań autoidentyfikacji kobiet pozostających w napięciu między liberalną emancypacją a zakorzenieniem we wspólnocie religijnej jako wspólnocie kulturowej i środowisku wspierającym awans społeczny i zawodowy. To jest również proces emancypacyjny. Zbadanie takiego procesu „emancypacji w kontekście konserwatywnym” stanowi o zasadniczym walorze poznawczym dysertacji.

W świetle powyższego zasadna wydaje się konkluzja, iż przedłożona dysertacja dowodzi wysokich kompetencji naukowych Doktorantki. Lektura rozprawy „Tożsamość społeczno-kulturowa kobiet należących do wspólnoty katolickiej” upoważnia mnie do stwierdzenia, że stanowi ona oryginalne dzieło z zakresu pedagogiki i spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 r., poz. 1668 z późn. zm.), i na tej podstawie przedkładam wniosek o dopuszczenie mgr Magdaleny Maciejewskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Bogusław Milerski

Warszawa, dn. 9 marca 2026 r.